

sygn. akt II Cz 215/21

POSTANOWIENIE

R., 4 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Rybniku II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia (del.) Grzegorz Maczek

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2021 r. w Rybniku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku D. W.

z udziałem S. P., E. P. (1), L. P., E. P. (2), A. F., K. W., M. W.

o stwierdzenie nabycia spadku po S. P.

na skutek zażalenia uczestnika postępowania L. P.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 2 września 2019 r., sygn. akt II Ns 23/19

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sędzia Grzegorz Maczek

Sygn. akt II Cz 215/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek uczestnika o wyłączenie SSR Patrycji Paloc-Kopka od rozpoznania niniejszej sprawy uznając, że nie zachodzą okoliczności, które mogłyby wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności tego Sędziego, który złożył oświadczenie o braku takich okoliczności. Wskazał, że negatywna ocena prawidłowości procedowania nie może uzasadniać wyłączenia sędziego, natomiast może być podstawą właściwych środków odwoławczych.

W zażaleniu na to postanowienie uczestnik L. P. zarzucił naruszenie art. 49 k.p.c. i art. 243 w zw. z art. 233 §1 k.p.c., wnosząc o uchylenie postanowienia i wyłączenie wskazanego Sędziego od rozpoznania sprawy. Wskazał, że dopiero wniosek o wyłączenie spowodował dopuszczenie żądanych przez niego dowodów. Zarzucił, że postanowienie o oddaleniu wniosku o wyrażenie zgody na udostępnienie dokumentacji medycznej wadliwie zostało rozpoznane w ramach przedmiotowej sprawy, a nadto jest błędne. Zwrócił uwagę na wadliwe oznaczenie stron w orzeczeniach incydentalnych, nakazanie zajęcia stanowiska stronom mimo braku ich wiedzy o istotnych okolicznościach, utrudnianie dostępu do akt, długotrwały brak rozpoznawania wniosków. Podniósł, że zaskarżone orzeczenie umożliwia tylko jednej z uczestniczek postępowania dysponowanie spadkiem o wartości ok. 10 mln zł.

Sąd Okręgowy zważył, że:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaufanie do sądów w społeczeństwie demokratycznym ma znaczenie zasadnicze. Prawo strony do rozpoznania jej sprawy przez bezstronny sąd jest jednym z elementów szeroko rozumianego prawa do rzetelnego procesu. Jest ono

gwarantowane nie tylko na poziomie krajowym, ale również międzynarodowym i jest ściśle związane z prawem do rozpoznania sprawy przez sąd niezawisły. Zgodnie z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (tzw. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka), „Każdy ma prawo do (...) rozpatrzenia jego sprawy (...) przez niezawisły i bezstronny sąd (...)”. Tożsamą gwarancję przewiduje art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (por. również art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych). Przy tym, zgodnie z art. 52 ust. 3 Karty, w zakresie, w jakim zawiera ona prawa, które odpowiadają prawom zagwarantowanym w ww. konwencji, ich znaczenie i zakres są takie same jak praw przyznanych przez tę konwencję. W konsekwencji orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) znajduje w tym zakresie pełne zastosowanie na gruncie prawa Unii Europejskiej.

Bezstronność oznacza brak uprzedzeń i tendencyjności, a w świetle orzecznictwa ETPCz ocena jej istnienia wymaga przeprowadzenia dwojakiego rodzaju testów – subiektywnego i obiektywnego. W teście subiektywnym należy uwzględnić osobiste przekonania i zachowanie danego sędziego, tj. określić, czy sędzia ten miał jakiegokolwiek uprzedzenia natury osobistej lub był w sprawie stronniczy. Z kolei w teście obiektywnym należy ocenić, czy sam sąd oraz jego skład zapewniał wystarczające gwarancje dla wyeliminowania jakichkolwiek uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności (M. p-ko Malcie [GC], § 93). W przypadku testu subiektywnego Trybunał konsekwentnie stoi na stanowisku, że obowiązuje domniemanie, że sąd jest wolny od osobistych uprzedzeń lub stronniczości i to strona wnioskująca o wyłączenie sędziego musi przedstawić dowody na to, że jest inaczej (por. L. , V. i D. p-ko B. § 58, in fine; D. p-ko A., § 75; M. p-ko M. [GC], § 94, S. i K. p-ko S.). Postępowanie dowodowe może zmierzać np. do ustalenia, czy sędzia nie wykazywał wrogości czy złej woli lub też czy nie zaaranżował przydzielenia mu konkretnej sprawy do rozpatrzenia z powodów osobistych (D. C. p-ko B., § 25, T. p-ko P., § 32).

Wykazanie subiektywnej stronniczości sędziego jest zadaniem trudnym, stąd konieczne jest również przeprowadzenie testu obiektywnego, przy czym nie da się ściśle rozdzielić tych dwóch pojęć, jako że konkretne zachowanie danego sędziego może nie tylko powodować obiektywne obawy co do jego bezstronności z punktu widzenia obserwatora zewnętrznego (test obiektywny), lecz może także dotyczyć kwestii jego osobistych przekonań (test subiektywny). Przy podejściu obiektywnym należy ocenić, czy – zupełnie niezależnie od zachowania sędziego – istnieją dające się ustalić fakty, mogące podawać w wątpliwość jego bezstronność. Oznacza to, że przy rozstrzygnięciu, czy w danej sprawie istnieje uzasadniona podstawa dla obawy, że konkretny sędzia nie jest bezstronny – stanowisko danej osoby jest ważne, ale nie decydujące. Czynnikiem decydującym jest rozstrzygnięcie, czy taką obawę można uznać za obiektywnie uzasadnioną (W. p-ko S. § 44; P. K. p-ko F., § 30; M. p-ko M. [GC], § 96, F. i S. p-ko W., § 58). Test obiektywny najczęściej dotyczy związków o charakterze hierarchicznym lub innego rodzaju relacji pomiędzy sędzią a pozostałymi uczestnikami postępowania.

Przedstawione rozumienie prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd w pełni akceptowane jest również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z dnia 1 lipca 2008 r. wydanym w połączonych sprawach C-341/06 P i C-342/06 P ((...) SA (C-341/06 P), La P. (C-342/06 P) przeciwko U. française de l'express ((...)) i in.), Trybunał stwierdził, że „Gwarancje dostępu do niezawisłego i bezstronnego sądu, a w szczególności gwarancje określające pojęcie, jak również skład tego sądu, stanowią podstawę prawa do rzetelnego procesu sądowego. Prawo to oznacza, że każdy sąd jest zobowiązany zbadać, czy ze względu na swój skład stanowi on taki właśnie niezawisły i bezstronny sąd, jeżeli pojawia się w tym względzie wątpliwość, która nie wydaje się od razu oczywiście pozbawiona znaczenia. Badanie to jest nieodzowne w kontekście zaufania, które sądy społeczeństwa demokratycznego muszą wzbudzać u jednostki. W tym sensie taka kontrola stanowi istotny wymóg formalny, którego należy bezwzględnie dochować.”. Również w orzecznictwie (...) bezstronność pozostaje w ścisłym związku z niezawisłością sądu, a niezawisłość zawiera element zewnętrzny i wewnętrzny - ten pierwszy zakłada ochronę sądu „przed ingerencją i naciskami zewnętrznymi, mogącymi zagrozić niezależności osądu”. Element wewnętrzny to w istocie bezstronność i oznacza jednakowy dystans do stron sporu i ich interesów (wyrok ETS z 19.9.2006 r., C-506/04, G. W. przeciwko O. des avocats du barreau de L.; wyrok TS z 22.12.2010 r., C-517/09, RTL B. SA).

Również na poziomie krajowym każdemu zagwarantowano „prawo do (...) rozpatrzenia sprawy (...) przez (...) bezstronny i niezawisły sąd” (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). O bezstronności sędziego decyduje jego niezawisłość,

zdefiniowana przez Trybunał Konstytucyjny jako niezależność od innych władz i instytucjonalnego wpływu, a także niezależność od stron procesu (por. wyrok TK z dnia 9 listopada 1993 r., K 11/93). Istotnym elementem tego prawa jest instytucja wyłączenia sędziego przewidziana w art. 48 i 49 k.p.c., z jednej bowiem strony zapewnia ona obiektywizm orzekania oraz utwierdza społeczne zaufanie do sądu, z drugiej natomiast zwalnia sędziego z rozwiązywania trudnych i często nieuniknionych konfliktów sumienia. Z tych przyczyn stosowanie przepisów dotyczących wyłączenia sędziego musi być ściśle i wolne od jakichkolwiek uproszczeń (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CZP 42/03). Nie można dopuścić do tego, aby instytucja wyłączenia sędziego stała się narzędziem służącym utrudnianiu możliwości orzekania. Nieuzasadnione byłoby twierdzenie, że „tym więcej prawa do sądu, im większe możliwości wyłączenia sędziego od rozpatrzenia sprawy. Prawo do bezstronnego sądu należy łączyć z konstytucyjną zasadą niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), a ta oznacza niezależność sędziego zarówno od organów państwa, jak i od stron. Jedną z podstawowych przesłanek niezawisłości sędziowskiej zatem jest stworzenie takich warunków sprawowania urzędu sędziowskiego, które eliminują możliwość wywierania nacisków na sędziego z którejkolwiek strony” (tak Naczelny Sąd Administracyjny w postanowieniu z dnia 16 marca 2004 r., GZ 4/04). W konsekwencji art. 49 k.p.c. rozumieć należy także jako gwarancję niezawisłości sędziego oraz wolności od presji ze strony uczestników postępowania domagających się wyłączenia sędziego wedle ich subiektywnych odczuć. Funkcją przepisów o wyłączeniu sędziego nie jest tworzenie warunków do takiego ich nadużywania, które prowadzić by miało do uzależnienia sądu od stron postępowania w zakresie kształtowania wygodnych dla nich składów orzekających (por. postanowienie TK z dnia 25 listopada 2008 r., K 5/08).

Stosownie do art. 49 k.p.c., wyłączenie sędziego na wniosek następuje wtedy, gdy istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Wniosek musi być zatem umotywowany racjonalnym, obiektywnym i oczywistym w społecznym oglądzie zarzutem, że wobec zgłaszanych okoliczności sprawa nie zostanie rozpoznana bez uprzedzeń, bezstronnie i sprawiedliwie. Brak bezstronności nie ogranicza się do odczucia strony, że sędzia nie jest wystarczająco obiektywny; musi dać się uzasadnić w ramach rozsądnej oceny. Badanie takiego odczucia strony wymaga konfrontacji z zespołem faktów pozwalających na określenie, czy w postawie sędziego rzeczywiście doszło do zmanifestowania zachowań, które jego bezstronność podważają (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1969 r., I CZ 124/69, LEX nr 6629). Autorytet moralny sędziego przemawia za wiarygodnością złożonego przez niego wyjaśnienia i jeżeli strona żądająca wyłączenia zaprzecza jego prawdziwości, obowiązana jest wskazać i udowodnić okoliczności, które by podważały wiarygodność oświadczenia sędziego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1971 r., I CZ 121/71, OSNCP 1972/3/55).

Reasumując i przenosząc przedstawione rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zatem wskazać, że to skarżący obowiązany był obalić domniemanie, że Sędzia objęty wnioskiem jest wolny od osobistych uprzedzeń i stronniczości. Trafność merytorycznych rozstrzygnięć Sędziego pozostaje bez znaczenia tak długo, jak tylko nie wywołuje obiektywnego wrażenia o negatywnym nastawieniu do skarżącego, względnie o faworyzowaniu innych uczestników.

W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie Sędziego objętego wnioskiem takiego obiektywnego wrażenia nie wywołuje. Poszczególne decyzje procesowe, nawet jeśli są niekorzystne dla uczestnika postępowania, podlegają kontroli w trybie instancyjnym. W szczególności nawet jeżeli wniosek o wyrażenie zgody na udostępnienie dokumentacji medycznej powinien zostać zarejestrowany jako odrębna sprawa, a w dodatku jeśli orzeczenie w tej kwestii (będące orzeczeniem kończącym postępowanie, o którym mowa w art. 26 ust. 2a ustawy o prawach pacjenta (...)) było nieprawidłowe, to przecież uczestnik postanowienia tego nie zaskarżył. Uczestnik nie przedstawił nawet twierdzeń co do tego, czy Sędzia miała jakikolwiek związek z „utrudnieniem mu dostępu do akt”. Nie sposób dociec w jaki sposób o braku bezstronności Sędziego miałyby świadczyć wadliwe oznaczenia stron w orzeczeniach incydentalnych. Zobowiązanie uczestników do zajęcia stanowiska w sprawie jest wyrazem realizacji koncentracji materiału dowodowego i dążenia do ustalania jakie okoliczności są w sprawie sporne, a jakie bezsporne. W stosunku do uczestnika postępowania nie zostały wyciągnięte żadne niekorzystne dla niego konsekwencje niepełnego ustosunkowania się do wniosku. Twierdzenie, że złożenie wniosku o wyłączenie Sędziego miało wpływ na uwzględnienie, czy też nawet na samo rozpoznanie wniosku

dowodowego dotyczącego dokumentacji medycznej, nie znajduje oparcia w aktach sprawy. Dla przyjęcia takiego związku nie jest wystarczająca przedstawiona sekwencja zdarzeń. Nawet gdyby tak było, to brak niezwłoczności w rozpoznaniu wniosku dowodowego nie świadczy o braku bezstronności sędziego tym bardziej, że nie ma to wpływu na kwestie związane z aktualnym dysponowaniem spadkiem przez uczestniczkę. Zupełnie dowolny jest zresztą zarzut, jakoby skutkiem zarzucanych wadliwości w procedowaniu miałyby być to, że jedna z uczestniczek postępowania może samodzielnie dysponować spadkiem. Nie sposób dostrzec tutaj takiego logicznego związku, zwłaszcza że bezspornym jest, że uczestniczka złożyła oświadczenie o odrzuceniu spadku przypadającego jej na mocy testamentu, a kwestia ważności umowy darowizny nie jest przedmiotem niniejszej sprawy.

Podsumowując, Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnej okoliczności, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie, a tym samym uznał za chybione zarzuty dotyczące naruszenia wskazanych w zażaleniu przepisów. Nie zachodzą również okoliczności, które powodowałyby wyłączenie Sędziego z mocy ustawy. Zgodnie z art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c., skutkuje to oddaleniem zażalenia.

Sędzia Grzegorz Maczek